

Sygn. akt II Ca 1879/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2023 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodnicząca: sędzia Maria Antecka

Protokolant: p.o. stażysty Weronika Czyżniejewska

po rozpoznaniu w dniu 13 października 2023 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. G.

przeciwko P. P.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Pile

z dnia 30 listopada 2021 r.

sygn. akt I C 2173/17

1. oddala apelację;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego 450 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia w przedmiocie kosztów procesu.

Maria Antecka

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z 24 października 2023 r.

Pozwem z dnia 10 sierpnia 2017 r. (data wpływu) przeciwko pozwanemu M. D. powód A. G. wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 3350 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 6 maja 2017 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym pozwany złożył sprzeciw, w którym zgłosił m.in. zarzut braku legitymacji biernej, z uwagi na to, że nie był stroną umowy, ponieważ została ona zawarta pomiędzy powodem a P. P..

W piśmie z dnia 5 marca 2020 r. pełnomocnik powoda zgłosił wniosek o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanego P. P. obok dotychczasowego pozwanego.

Postanowieniem z dnia 22 czerwca 2020 r. Sąd Rejonowy w Pile wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego P. P.. (k. 262)

W odpowiedzi na pozew z dnia 7 sierpnia 2020 r. (data wpływu) pozwany P. P. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwany P. P. podał, że powód swoje roszczenie majątkowe wywodzi z umowy o dzieło. Wskazał, że roszczenia z umowy o dzieło podlegają dwuletniemu terminowi przedawnienia, zatem roszczenie powoda uległo przedawnieniu. Pozwany podał, nie zawierał z powodem żadnej umowy. Pozwany P. P. podał, że pozwany M. D. poprosił go o pomoc w naprawie pojazdu, gdy okazało się, że nie ma on odpowiednich narzędzi na naprawy. Pozwany wskazał, że kontakt z powodem miał wyłącznie pozwany M. D., który czynił z powodem wszelkie ustalenia. (k. 286-287)

Pismem z dnia 21 stycznia 2021 r. (data wpływu) powód ustosunkował się do odpowiedzi na pozew pozwanego P. P.. Powód zakwestionował zarzut przedawnienia roszczenia. (k. 299-300)

Na rozprawie w dniu 25 sierpnia 2021 r. pozwany M. D. wyraził zgodę na wstąpienie w miejsce pozwanego P. P. i wniósł o zasądzenie od powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego. Sąd postanowił zwolnić pozwanego M. D. od udziału w sprawie w charakterze pozwanego, zaś wyliczenie kosztów procesu należnych pozwanemu M. D. zlecił referendarzowi sądowemu. (k. 366)

Postanowieniem z dnia 27 sierpnia 2021 r. starszy referendarz sądowy rozliczył koszty postępowania wobec M. D. zwolnionego od udziału w sprawie jako pozwany, orzeczone postanowieniem z dnia 25 sierpnia 2021 r. w ten sposób, że zasądził od powoda na rzecz M. D. kwotę 5.016,31 zł z tytułu kosztów procesu oraz zwrócił M. D. kwotę 1.800,69 zł z tytułu niewykorzystanej zaliczki. (k. 370)

Pismem z dnia 29 września 2021 r. (data wpływu) pozwany P. P. podtrzymał dotychczasowe stanowisko w niniejszej sprawie i wniósł o powtórzenie wszystkich czynności dowodowych w sprawie. (k. 380)

Sąd Rejonowy w Pile wyrokiem z 30 listopada 2021 r. (sygn. akt I C 2173/17), w sprawie z powództwa A. G. przeciwko P. P. o zapłatę:

- w punkcie 1. oddalił powództwo,

- w punkcie 2. zasądził od powoda na rzecz pozwanego 917 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Wyrok został zaskarżony przez powoda w całości apelacją.

Apelujący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na błędnych założeniach, że:

- doszło do przedawnienia roszczenia dochodzonego przez powoda z końcem marca 2019r. ponieważ powód złożył wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanego P. P. w dniu 5 marca 2020r.;

- błędne przyjęcie przez Sąd I Instancji, że pozwany M. D. wykazał, że nie on winien być stroną pozwaną tylko P. P., nie została przedstawiona żadna umowa o pracę czy też umowa zlecenia pomiędzy M. D. a P. P. na okoliczność pracy M. D. u P. P.;

- pominięcie przez Sąd dowodów wynikających z dokumentów w szczególności załączonych faktur z których wynika, że materiały były zakupywane na M. D. jako osobę fizyczną a nie na (rzekomego) pracodawcę P. P..

- sąd w całości pominął dowód w szczególności nie zobowiązał pozwanego zarówno M. D. jak i P. P. do udokumentowania stosunku pracownik-pracodawca pomiędzy pozwanymi a bezpodstawnie dał wiarę, że M. D. był pracownikiem P. P.. Nie przedstawiono również żadnej dokumentacji odnośnie prowadzenia działalności przez P. P..

-Sąd I Instancji winien również nadzorować sposób przeprowadzania opinii przez biegłego w szczególności wykazywanych przez niego kosztów opinii. Zdaniem powoda doszło do rażącego naruszenia prawa. Na wstępie postępowania zobowiązano strony do wpłaty kwoty po 5000 zł zaliczki na poczet opinii biegłego co daje łączną kwotę 10000 zł - jest to kwota 3 krotnie przekraczająca wartość przedmiotu sporu. Wysokość sporządzenia opinii była uzasadniana tym, że biegły będzie musiał rozebrać pojazd na czynniki pierwsze, a następnie gdy będzie pojazd składany to zostaną wymienione ewentualne uszkodzone elementy a pojazd po zmontowaniu będzie sprawny i będzie nadawał się do normalnego użytku. Powód wskazuje, że pojazd który został odebrany od biegłego jest w stanie pogorszonym i nie nadaje się do dalszego użytku.

- pominięcie przez Sąd faktu zgłaszania uwag przez powoda, że opinia wskazuje, że naprawa przez pozwanych została wykonana w sposób „prowizoryczny, niezgodny z technologią napraw”.

Ponadto apelujący zarzucił, że Sąd Instancji:

2. naruszył przepisy postępowania, które mogły mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

- art. 231, 232 i 233 § 1 k.p.c. - nieprzestrzegania kompetencji rozpoznawczych Sądu i niespełnienia jego procesowej funkcji doszło do pominięcia części materiału zebranego w niniejszym postępowaniu, braku wyczerpujących ustaleń - i z obrazą przytoczonych przepisów- pominięcia części materiału dowodowego istotnego dla prawidłowego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

3.naruszenie przepisów postępowania poprzez przyjęcie przez Sąd, że powód wyraził zgodę na zwolnienie M. D. od udziału w sprawie przy czym nie jest to zgodne z prawdą. Po przesłuchaniu protokołu rozprawy dostępnego w Portalu Informacyjnym wynika, że takiej zgody nie było ani ustnie ani pisemnie a czynność zwolnienia M. D. Sąd podjął sam.

Wskazując na te zarzuty apelacji, apelujący wniósł o:

1.zmianę wyroku Sądu I Instancji w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda dochodzonej kwoty pozwem w całości wraz ze wszystkimi kosztami procesu za obie Instancje wraz kosztami zastępstwa radcowskiego według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia orzeczenia do dnia zapłaty;

lub

2.uchylenie wyroku I Instancji w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia;

3.rozpoznanie sprawy na rozprawie z udziałem stron.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Na wstępie wymaga wyjaśnienia tryb w jakim sprawa była prowadzona (zwykły, czy uproszczony). Sprawa została wszczęta 10 sierpnia 2017 r. i zważywszy to, że dotyczyła roszczenia z umowy, a wartość przedmiotu spory wynosiła 3350 zł postępowanie prowadzone było w trybie uproszczonym. W dniu 24 maja 2018 r. Sąd Rejonowy wydał postanowienie

w przedmiocie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, a w obowiązującym w tej dacie stanie prawnym nie było możliwe prowadzenie dowodu z opinii biegłego w postępowaniu uproszczonym. Wobec wydanego przez Sąd

Rejonowy postanowienia o przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego należy uznać, że Sąd Rejonowy zdecydował się na prowadzenie sprawy od dnia 24 maja 2018 r. w postępowaniu zwykłym.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do tych zarzutów apelacji, które koncentrują się na kwestii zmian podmiotowych po stronie pozwanej, Sąd Okręgowy zauważa, że w dniu 25 sierpnia 2021 r. Sąd Rejonowy na rozprawie wydał postanowienie, w którym zwolnił pozwanego M. D. od udziału w sprawie. Wcześniej, postanowieniem z 22 czerwca 2020 r. Sąd Rejonowy wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego P. P., przy czym to działanie to Sąd Rejonowy podjął na wniosek pełnomocnika powoda, który wniósł o wezwanie P. P. w charakterze pozwanego obok dotychczasowego pozwanego - M. D.. Wbrew zarzutowi apelacji Sąd Rejonowy nie przyjął, ażeby powód wyraził zgodę na zwolnienie M. D. od udziału. Takie ustalenie nie zawiera się w uzasadnieniu (Sąd Rejonowy przyjął tam, że pozwany M. D. wyraził zgodę na wstąpienie P. P. w miejsce pozwanego, domagając się jednocześnie od powoda zasądzenia na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego). Niemniej Sąd Okręgowy podkreśla, że dla skutecznego zakwestionowania dokonanego przekształcenia podmiotowego po stronie pozwanej niezbędne byłoby zaskarżenie postanowienia Sądu Rejonowego w tym przedmiocie, a więc postanowienia z rozprawy z 25 sierpnia 2021 r., w którym Sąd Rejonowy zwolnił pozwanego M. D. od udziału w sprawie. Nie budzi przy tym wątpliwości, że postanowienie takie nie podlega zaskarżeniu zażaleniem. Nie oznacza to jednak, że nie podlega ono kontroli instancyjnej. Zaskarżenie to winno nastąpić w apelacji w trybie art.380 k.p.c., zgodnie z którym to przepisem sąd drugiej instancji na wniosek strony rozpoznaje również te postanowienia sądu pierwszej instancji, które nie podlegały zaskarżeniu w drodze zażalenia, a miały wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Skoro postanowienie Sądu Rejonowego 25 sierpnia 2021 r. zwalniające pozwanego M. D. od udziału w sprawie nie zostało zaskarżone w apelacji w trybie art.380 k.p.c., to nie zostało ono podane kontroli sądu odwoławczego.

Pozwany P. P. podniósł zarzut przedawnienia. Zarzut ten należy ocenić jako zasadny. Przedawnienie przy umowie o dzieło (taki charakter umowy był poza sporem) wynosi dwa lata od oddania dzieła, przy czym poza sporem było też, że odbiór dzieła nastąpił w marcu 2017 r. Od tej chwili rozpoczął bieg termin przedawnienia. Dwuletni bieg termin przedawnienia zakończyłby swój bieg z końcem marca 2019 r. (jak przyjął to Sąd Rejonowy), gdyby nie wejście w życie ustawy o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 13 kwietnia 2018 r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104), co miało miejsce 9 lipca 2018 r. Na podstawie ww. ustawy nowelizującej, ustawodawca dokonał zmiany art. 118 k.c., nadając mu brzmienie: Jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata.

Z kolei w art. 5 ustawy nowelizującej wskazano, że do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych stosuje się od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. Powyższe oznacza, że w dniu wejścia w życie ustawy nowelizującej (9 lipca 2018 r.) roszczenie powoda było jeszcze nieprzedawnione, a zatem dla ustalenia biegu terminu przedawnienia należy stosować art. 118 k.c. w brzmieniu nadanym 9 lipca 2018 r., a to z kolei oznacza, że koniec terminu przedawnienia w niniejszej sprawie przypadał na ostatni dzień roku kalendarzowego. Roszczenie powoda uległo zatem przedawnieniu 31 grudnia 2019 r.,

a powództwo przeciwko pozwanemu P. P. zostało zgłoszone w dniu 5 marca 2020r., kiedy to powód złożył wezwanie go do udziału w sprawie w charakterze pozwanego. Tak więc w konsekwencji błąd Sądu Rejonowego polegający na przyjęciu, że przedawnienie nastąpiło z końcem marca 2019 r., okazał się bez znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Apelujący zakwestionował w jednym z zarzutów apelacji to, że doszło do przedawnienia roszczenia dochodzonego przez powoda z końcem marca 2019 r.– uczynił to w ramach zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych i zarzutu tego nie uzasadnił, jedynie w treści zarzutu wskazał, że powód złożył wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanego P. P. w dniu 5 marca 2020 r. Zarzut ten jest w tym kontekście niezrozumiały. Sąd Okręgowy podkreśla przy tym, że nie zostało zakwestionowane ustalenie Sądu Rejonowego, co do tego, że już w kwietniu 2017 r. powód zaczął zgłaszać zastrzeżenia co do wykonanej naprawy pojazdu, a więc odbiór dzieła musiał nastąpić przed tą datą.

Odnosząc się jeszcze co do zarzutu co do tego, że Sąd Rejonowy nie nadzorował sposobu przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, w szczególności w zakresie kosztów opinii to zarzut ten jest bezprzedmiotowy, gdyż w zaskarżonym wyroku Sąd Rejonowy nie rozstrzygał co do kosztów tej opinii.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy oddalił apelację jako niezasadną na podstawie art. 385 k.p.c., o czym orzekł w punkcie 1. sentencji wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 2. sentencji wyroku, przy czym na powoda jako przegrywającego postępowanie apelacyjne nałożono obowiązek zwrotu całości kosztów na rzecz pozwanego. Koszty te to jedynie wynagrodzenie pełnomocnika procesowego pozwanego w kwocie 450 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. O odsetkach od kosztów postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1¹ k.p.c.

Maria Antecka